

Sygnatura akt XII C 1749/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 22 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSO Małgorzata Małecka

Protokolant:protokolant sądowy K. M.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 września 2016 r. w P.

sprawy z powództwa I. S.

przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.

- o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. nie obciąża powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego.

/-/ SSO Małgorzata Małecka

## UZASADNIENIE

**Pozwem** z dnia 23 sierpnia 2013 r. **powód I. S.** wniósł o zasądzenie od **pozwanej (...) sp. z o.o. w P.** na jego rzecz kwoty 84.541,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tej kwoty od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości a także o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska powód wskazał, że jest właścicielem nieruchomości położonej w L. o łącznej powierzchni 8.1300 ha, obejmującej działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Szamotułach prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Na przedmiotowej nieruchomości znajduje się 6 słupów elektroenergetycznych połączonych linią energetyczną, a na jednym z nich zamontowana jest również stacja transformatorowa. Powyższe urządzenia, którymi władza pozwana, zajmują łącznie 1.397 m<sup>2</sup> uniemożliwiając tym samym powodowi korzystanie z niemal 1/6 części nieruchomości. Powód podał także, iż planował wybudować na nieruchomości budynek mieszkalno-gospodarczy, jednak z uwagi na szkodliwe działanie pola elektromagnetycznego nie może poczynić takiej inwestycji. Nadto powód wskazał, iż pozwana spółka nie posiada żadnego tytułu prawnego do nieruchomości i pomimo wezwań do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości nie reaguje lub reaguje negatywnie, przez co powód uznaje, iż działa ona w złej wierze.

Powód wywodził, że dochodzona kwota stanowi wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez pozwaną z zajętej przez nią nieruchomości o powierzchni 1.397 m<sup>2</sup> w okresie od dnia 23 sierpnia 2003 r. do dnia 23 sierpnia 2013 r. (k. 1-7).

W **odpowiedzi na pozew** z dnia 12 maja 2014r. **pozwana (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.**, reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana podniosła, że roszczenie powoda dochodzone w niniejszej sprawie nie jest zasadne. Przede wszystkim powód nie obalił domniemania ciągłości posiadania oraz domniemania dobrej wiary. Nadto pozwana zakwestionowała wskazaną przez powoda szkodliwość fal elektromagnetycznych, gdyż podane przez niego informacje nie są informacjami udowodnionymi, a pochodzą jedynie z sieci internetowej. Pozwana wskazała także, iż wbrew twierdzeniom powoda na działce nr (...) nie znajdują się żadne urządzenia elektroenergetyczne (co ostatecznie powód przyznał).

Pozwana podniosła także **zarzut zasiedzenia** służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu wskazując, iż urządzenia znajdujące się na przedmiotowej nieruchomości pobudowane zostały w 1984 r. przez poprzednika prawnego pozwanej. Tym samym, przy założeniu dobrej wiary pozwanej zasiedzenie nastąpiłoby w 2004 r. Gdyby natomiast liczyć czas od wejścia w życie przepisów przewidujących dłuższy okres zasiedzenia, zasiedzenie miało miejsce w dniu 5 grudnia 2010 r. (tj. 20 lat po wejściu w życie ww. przepisów). Dodatkowo podkreśliła, że przedsiębiorca przesyłowy nie ma obowiązku wykazywania, że pozostawał i pozostaje posiadaczem służebności w dobrej wierze, za to Sąd ma obowiązek przyjąć, że taka dobra wiara po jego stronie istniała. Zdaniem pozwanej, istotne dla sprawy jest to, że domniemanie dobrej wiary może być wzruszone jedynie w drodze przeciwdowodu, a nie przeciwtwierdzenia, a powód w pozwie nie próbuje obalić dobrej wiary pozwanej. Pozwana powołała się również na orzeczenia Sądu Najwyższego, dopuszczające zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Pozwana zakwestionowała końcowo także wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości stanowiącej własność powoda położonej w L., ustaloną przez stronę powodową na 84.541,20 zł. Podkreśliła również, iż urządzenia przesyłowe służą do celów społeczności lokalnej w zakresie dostarczania energii elektrycznej, a powód nabywając przedmiotową nieruchomość w ramach darowizny miał wiedzę na temat znajdujących się na jej terenie urządzeń. W związku z powyższym pozwana uznała wniesienie pozwu przez powoda za nadużywanie swojego prawa podmiotowego (k. 92-99).

W piśmie z dnia 17 czerwca 2014 r., powód reprezentowany już przez fachowego pełnomocnika podtrzymał swe stanowisko wyrażone w pozwie i zakwestionował zarówno twierdzenia pozwanej o tym, że posiada ona tytuł prawny do korzystania z nieruchomości powoda, jak i ciągłość posiadania, dobrą wiarę pozwanej oraz samo twierdzenie, iż do zasiedzenia służebności w ogóle doszło. Nadto powód zaprzeczył, jakoby jego roszczenie było niezgodne z zasadami współżycia społecznego i by ich dochodzenie stanowiło nadużycie prawa. Powód wskazał, iż pozwana nie przedstawiła żadnej wiarygodnej decyzji administracyjnej zezwalającej na budowę urządzeń elektromagnetycznych, a jedynie przedstawiła kopię decyzji – pozwolenia na budowę, która ma charakter czasowy, natomiast sam brak działań właściciela nieruchomości, na której znajdują się urządzenia nie stanowi jeszcze jego przyzwolenia na taki stan rzeczy. Nadto zdaniem powoda, nie jest możliwe zasiedzenie służebności przesyłu przed dniem wprowadzenia instytucji takiej służebności do Kodeksu cywilnego (k. 160-167).

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 7 lipca 2014 r., pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko. Powołując się na orzecznictwo podała, że przyjęty został pogląd, iż państwowe osoby prawne, które przed dniem 31 stycznia 1989 r., realizując inwestycje przesyłowe na nieruchomościach do nich nienależących, co do których wydane zostały decyzje administracyjne o przebiegu linii przesyłowej i pozwolenia budowlane – objęły w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności (postanowienie Sądu Najwyższego z 14 listopada 2012r., sygn akt II CSK 120/12). Następnie pozwana wywiodła, iż najwcześniejszym momentem, od którego powód mógłby się domagać wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości byłby moment powzięcia wiadomości przez pozwaną o wytoczeniu przeciwko niej powództwa, ewentualnie otrzymania przez nią wezwania do zapłaty. Podkreśliła, że jak wynika z dokumentów załączonych do pozwu, strona pozwana otrzymała od powoda pierwsze wezwanie do zapłaty w dniu 3 kwietnia 2009r. (k. 16 akt). Tym samym, dopiero od tej daty powód mógłby zasadnie dochodzić w/w wynagrodzenia. Pozwana zaznaczyła, że przez 16 lat od nabycia nieruchomości w 29 listopada 1993r. (k. 13-15 akt) powód nie miał żadnych zastrzeżeń do istnienia urządzeń. Końcowo pozwana ponownie odnosząc się do orzecznictwa wskazała, iż instytucja

służebności przesyłu została wprowadzona do obowiązującego porządku prawnego aby potwierdzić dotychczasową praktykę orzecniczą w zakresie możliwości ustanowienia na nieruchomości służebności gruntowej, pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na niej urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej (k. 169-176).

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Powód I. S. jest właścicielem nieruchomości obejmującej działki o numerach (...) o łącznej powierzchni 8.1300 ha, położonej w L., dla której Sąd Rejonowy w Szamotułach prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Nieruchomość tę powód nabył na podstawie umowy darowizny zawartej przed notariuszem w dniu 29 listopada 1993 r.

Dowód: treść księgi wieczystej nr (...) (k. 9-12), akt notarialny (k. 13-15)

Na działkach nr (...) znajdują się obecnie i w spornym okresie znajdowały się: słupowa stacja transformatorowa 15 kV/0,4 kV, linia energetyczna średniego napięcia – 15 kV oraz linia energetyczna niskiego napięcia – 0,4 kV. Na działce nr (...) znajdują się dwa słupy niskiego napięcia (tuż przy granicy działki z drogą asfaltową oznaczoną jako działka nr (...)) oraz cztery słupy średniego napięcia, natomiast na działce nr (...) znajduje się jedynie jeden słup średniego napięcia. Słupy wraz ze strefą technologiczną zajmowały i zajmują obecnie łącznie powierzchnię 189,18 m<sup>2</sup> i stanowią własność firmy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P.. Dla urządzeń tych nie istniały i nie istnieją strefy ochronne związane z promieniowaniem ani linii niskiego napięcia ani linii średniego napięcia, nie było i nie ma też miejsc, w których wyłączone byłoby przebywanie ludzi. Poza całym obszarem strefy technologicznej, tj. 189,18 m<sup>2</sup> nieruchomości mogła i w dalszym ciągu może być wykorzystywana na cele rolnicze bez ograniczeń.

Powód będący stroną obdarowaną w umowie darowizny przedmiotowej nieruchomości w 1993 r. przyjmując nieruchomość miał wiedzę o istnieniu wszystkich urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na działkach.

Dowód: opinie biegłego sądowego (k. 296-304, 321-329), w części zeznania świadka D. S., w części zeznania powoda (k. 253-254)

Na podstawie ustawy z dnia 4 lipca 1947r. o planowej gospodarce energetycznej, w 1948 r., powołane zostały Zjednoczenia (...), w tym m.in. Zjednoczenie (...), które przejęło od miasta w dniu 1 września 1948 r. elektrownie i całą sieć miejską w P.. W 1951 r., doszło do przekształcenia, w wyniku którego powołano Zakłady (...), obejmujące tereny województwa (...), (...), (...) i (...), zaś z dniem 1 lipca 1952 r., doszło do kolejnego przekształcenia, w wyniku którego powstał Zarząd Energetyczny O. Zachodniego. Od 1953 r., zakłady, w tym Zakład (...), zgrupowany w Zarządzie Energetycznym O. Zachodniego, zostały przedsiębiorstwami na pełnym rozrachunku gospodarczym. W wyniku dalszych zmian i przekształceń, w roku 1982 utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakłady (...).

Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r., utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w P., określone jako przedsiębiorstwo użyteczności publicznej. Na podstawie powyższego zarządzenia, przedsiębiorstwu temu zostały przekazane własność i posiadanie mienia państwowego, m.in. urządzeń elektroenergetycznych zarządzanych przez zakład w tym i sieci elektroenergetyczne, których odcinki zostały zlokalizowane w granicach przedmiotowej nieruchomości obciążonej. Zakład (...) został wpisany do rejestru przedsiębiorstw państwowych. Aktem notarialnym z 12 lipca 1993 r., nastąpiło jego przekształcenie w spółkę o nazwie (...) Spółka Akcyjna. Kolejnymi aktami notarialnymi z 17 grudnia 2002 r. i 23 września 2004 r., nazwy zmieniano na Grupa (...) S.A. i (...) S.A. Aktem notarialnym z dnia 30 czerwca 2007 r., (...) S.A. zbyła na rzecz na rzecz (...) sp. z o.o. w P. przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c., to jest oddział samodzielnie sporządzający bilans, stanowiący organizacyjnie i finansowo wyodrębniony zespół składników materialnych i niematerialnych, przeznaczony do realizacji zadań gospodarczych związanych z dystrybucją energii elektrycznej (przedsiębiorstwo dystrybucyjne). W § 1 ust. 20 Aktu Notarialnego wskazuje się, że w skład oddziału wchodzi w szczególności prawa własności nieruchomości, a zwłaszcza nieruchomości związane prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii

elektrycznej: linii energetycznych, stacji i rozdzielni elektroenergetycznych, transformatorów. Od dnia 30 czerwca 2007 r. stacja transformatorowa wchodzi w skład przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o.

Dowód: zarządzenie z 16.01.1989 r. (k. 105), zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z 09.07.1993 r. (k. 105-106), postanowienie z 24.06.1982 r. (k. 107-108), akt notarialny z 30.06.2007 r. (k. 109-110), akt notarialny z 17.12.2002 r. (k. 110), akt notarialny z 23.09.2004 r. (k. 112), akt notarialny z 12.07.1993 r. (k. 112), odpis pełny z rejestru przedsiębiorców (k. 102-104)

Przez nieruchomości powoda przebiegała linia energetyczna niskiego napięcia od roku 1961. Na mocy porozumienia z dnia 18 grudnia 1983 r. użytkownik S. S. – ojciec powoda – wyraził zgodę na składowanie słupów energetycznych na jego terenie, tj. na terenie przedmiotowej nieruchomości.

Budowę linii energetycznej średniego napięcia wraz z modernizacją linii energetycznej małego napięcia rozpoczęto w kwietniu 1984 r. na podstawie decyzji Wojewódzkiego Biura (...) w P.. i zakończono jeszcze w tym samym roku.

Dowód: opinia biegłego sądowego (k. 296-304, 321-329), decyzja Wojewódzkiego Biura (...) w P. (k. 123-124), akt notarialny z 29.11.1993 r. (k. 13-15), zeznania powoda (k. 253-254)

Pismami z dnia 10 lipca 2009 r., 12 sierpnia 2009 r., 2 listopada 2009 r., i 3 lipca 2013 r. powód próbował podjąć z pozwaną dialog i wzywał do ugody co do roszczeń odszkodowawczych związanych z posadowieniem na jego terenie urządzeń elektroenergetycznych, co spotkało się jednak z negatywną reakcją ze strony pozwanej.

Dowód: korespondencja między powodem a pozwaną (k. 13-33)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie dokumentów oraz kserokopii dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy wyżej wskazanych, opinii pisemnej biegłego w zakresie elektroenergetyki, elektryczności i budownictwa Z. M. (k. 296-304) i opinii uzupełniającej (k. 321-329), a także w części na podstawie zeznań świadków D. S. (k. 200) oraz zeznań powoda (k. 253-254).

Sąd przyjął, że **dokumenty** urzędowe i prywatne złożone w sprawie są prawdziwe i nie ma żadnych podstaw, aby je kwestionować z urzędu. Ponadto, również żadna ze stron nie podnosiła zarzutu ich nieprawdziwości. Jeśli chodzi o dokumenty złożone w kopiach to, z uwagi na fakt, że zostały one poświadczane za zgodność z oryginałem, ostatecznie nie były one kwestionowane i strona powodowa nie podnosiła zarzutu, by nie odzwierciedlały one treści oryginałów. Co istotne, na rozprawie w dniu 22 grudnia 2014r. strona pozwana okazała wszystkie oryginały bądź oryginalne kopie (sporządzone przez kalkę) załączonych do odpowiedzi na pozew oraz pisma z dnia 7 lipca 2014r. dokumentów i po tym dniu strona powoda nie kwestionowała już ich.

Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2015 r. (k. 275) Sąd dopuścił **dowód z opinii biegłego** z dziedziny energetyki celem ustalenia:

a) jakie urządzenia energetyczne były posadowione na nieruchomości powoda w okresie od dnia 23 sierpnia 2003 r. do dnia 23 sierpnia 2013 r., jak zostały one na niej rozmieszczone, jaką zajmowały powierzchnię (jaką część nieruchomości), czy było w ogóle możliwe korzystanie w jakikolwiek sposób z pozostałej części nieruchomości (jeżeli tak, to w jaki sposób),

b) jaka była częstotliwość, zakres i charakter czynności technicznych podejmowanych przez pozwanego w stosunku do ww. urządzeń w okresie wskazanym wyżej,

c) jaki był stopień ingerencji pozwanego w prawo własności powoda z uwagi na wykonywane przez niego czynności, jaki był współczynnik współkorzystania z nieruchomości w ww. okresie,

d) czy istniały strefy ochronne związane z promieniowaniem, w szczególności strefy, w których przebywanie ludzi było wyłączone, jaki obszar nieruchomości zajmowały te strefy w objętym spornym okresie,

e) czy istniały inne strefy (eksploatacyjne, kontrolowane itp.) bądź wyłączenia w zagospodarowaniu nieruchomości (jaką zajmowały powierzchnię), wynikające z posadowienia urządzeń energetycznych na nieruchomości powoda w okresie od dnia 23 sierpnia 2003 r. do dnia 23 sierpnia 2013 r. i jaki miały wpływ na powierzchnię niemożliwą do wykorzystania z tego powodu,

f) w jakiej dacie doszło do budowy urządzeń energetycznych na nieruchomości powoda, kiedy nastąpiło podłączenie ww. urządzeń do sieci, czy wpłynęło to na zmianę rozmieszczenia urządzeń,

g) w jakiej dacie doszło do modernizacji urządzeń, czy wpłynęło to na zmianę rozmieszczenia urządzeń.

Biegły sądowy Z. M. sporządził opinię z dnia 12 listopada 2015r., w której

odniósł się do wszystkich kwestii wynikających z sentencji postanowienia z 26 czerwca 2015r., w zakresie punktu 1.

Powód pismem z dnia 14 grudnia 2015r. nie wniósł żadnych zastrzeżeń co do treści opinii, natomiast pozwana pismem z tej samej daty wniosła o wyjaśnienie przez biegłego w sposób szczegółowy i indywidualny szeregu kwestii (k. 314-315).

Biegły sporządził zatem opinię uzupełniającą (k. 321-329) odpowiadając na dodatkowe pytania pozwanej. Co prawda pismem z dnia 11 marca 2015 r. pozwana zakwestionowała opinię jako sprzeczną z celem, dla którego miała zostać wydana i wniosła o skorygowanie opinii przez biegłego poprzez wyznaczenie właściwego pasa korzystania z urządzeń na nieruchomości powoda, jednakże ustalenie powyższej okoliczności nie miało w sprawie żadnego znaczenia, gdyż Sąd przychylił się ostatecznie do stanowiska pozwanej co do zasiedzenia służebności gruntowej i tym samym nie zaistniała konieczność wyznaczenia takiego pasa.

Oceniając opinię z dnia 12 listopada 2015 r. oraz opinię uzupełniającą z dnia 3 lutego 2016 r. sporządzoną przez biegłego Z. M., Sąd uznał je za w pełni wartościowy materiał dowodowy. Opinia biegłego podlegała, tak jak i inne dowody ocenie w oparciu o treść art. 233 § 1 k.p.c. Opinia biegłego zarówno w jej części głównej, jak i uzupełniającej uznana została za w pełni wiarygodną, szczególnie, że sporządzona została przez osobę kompetentną, dysponującą odpowiednim zasobem wiedzy (biegły jest inżynierem, specjalizującym się w zakresie elektroenergetyki, elektryczności i budownictwa). Opinia jest konsekwentna, jednoznaczna i stanowcza, a nadto została wydana z uwzględnieniem całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i badań własnych biegłego. Zaprezentowane w niej ustalenia poparte zostały rzeczą, logiczną i zgodną z zasadami poprawnego wnioskowania argumentacją, co pozwala stwierdzić, że jej autor dysponuje rzetelną wiedzą specjalistyczną w swojej dziedzinie i pozwala ją uznać za pełną i kompletną. Z uwagi jednak na fakt, iż Sąd ostatecznie uwzględnił zarzut pozwanej co do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, jej przydatność dla rozstrzygnięcia sprawy nie była znaczna. Potwierdziła ona jedynie fakt posadowienia na gruncie powoda słupowej stacji transformatorowej 15 kV/0,4 kV, linii energetycznej średniego napięcia – 15 kV oraz linii energetycznej niskiego napięcia – 0,4 kV. Biegły stwierdził, iż poza jego kompetencjami leży ustalenie, w jakim okresie te w/w urządzenia energetyczne zostały wybudowane, aczkolwiek wyjaśnił, że na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy (k. 114-130 akt) budowa urządzeń SN zamontowanych na działce powoda i w jej okolicy rozpoczęła się w kwietniu 1984r. a zakończyła w sierpniu tego samego roku. Linia niskiego napięcia 0,4 kV pobudowana została w 1961r.

Oceniając **zeznania świadka D. S.**, która na terenie przedmiotowej nieruchomości mieszka od urodzenia, Sąd uznał je za wiarygodne, zwłaszcza w zakresie, w jakim potwierdzały umiejscowienie samych słupów energetycznych na nieruchomości. Zauważyć jednak należy, że świadek nie miała rozeznania, ile ich jest, w jakim czasie zostały postawione, ani jaką zajmują powierzchnię. Z tego powodu zeznania te nie miały istotnego znaczenia w sprawie, a jedynie potwierdziły okoliczności ustalone przez Sąd na podstawie dowodów z dokumentów.

Sąd uznał za wiarygodne **zeznania powoda I. S.** Jego twierdzenia co do daty nabycia własności nieruchomości znajdującej się w L., jak również położenia na niej urządzeń energetycznych należących do pozwanej znajdują

potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym w postaci dokumentów, jak również w opinii biegłego Z. M.. Co istotne, nie pamiętał on daty pobudowania tych urządzeń, a więc skutecznie nie podważył w tym zakresie dokumentów przedłożonych przez pozwaną, z których wynika, że nastąpiło to najpóźniej w 1984r. Powód zeznał również, iż jego ojciec w okresie, gdy był właścicielem nieruchomości położonej w L. nie wyrażał zgody na to, by na jego terenie poprzednik prawny pozwanej posadził słupy energetyczne, linie energetyczne i stację transformatorową. Sąd uznał zeznania powoda w tej części również za wiarygodne, albowiem w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym brak było dowodu na to, by ojciec powoda faktycznie wyrażał zgodę na powyższe. O akceptacji pobudowania w/w urządzeń energetycznych nie świadczy również załączone przez pozwaną do odpowiedzi na pozew porozumienie z dnia 18 grudnia 1983r. (k. 129 akt), albowiem dotyczy ono jedynie zgody na składowanie słupów energetycznych na terenie nieruchomości należącej wtedy do S. S.. Dokument ten stanowi natomiast dowód na to, że w okresie, gdy to porozumienie zostało podpisane, poprzednik prawny pozwanego czynił już przygotowania do przeprowadzenia prac mających na celu postawienie słupów energetycznych, linii energetycznych i stacji transformatorowej między innymi na terenie nieruchomości należącej obecnie do powoda. Skoro na terenie S. S. miało znajdować się składowisko słupów energetycznych, to oczywistym jest, że miały one zostać wykorzystane do przeprowadzenia inwestycji opisanej wyżej. Na podkreślenie bowiem zasługuje, iż brak jest w aktach sprawy dowodów, które przemawiałyby za tym, by słupy te miałyby zostać wykorzystane do innej inwestycji. Sąd nie podważał również wiarygodności zeznań powoda co do próby prowadzenia przez niego z pozwaną rozmów na temat polubownego załatwienia sprawy co do zażądanej przez niego odszkodowania.

Zeznania **świadka R. M.** okazały się nieprzydatne dla sprawy, albowiem świadek ten (omyłkowo zawnioskowany przez pozwaną) nie miał żadnych informacji na temat okoliczności istotnych dla jej rozstrzygnięcia.

Podobnie za nieistotne dla sprawy Sąd uznał zeznania **świadka E. P.**, który pomimo uczestniczenia w czynnościach energetycznych na terenie, na którym położona jest przedmiotowa nieruchomość – z uwagi na znaczny upływ czasu – nie pamiętał okoliczności dotyczących elektryfikacji miejscowości ani jej modernizacji.

Postanowieniem z dnia 10 października 2014 r., Sąd oddalił wniosek pozwanej zawarty w pkt 7 odpowiedzi na pozew, dotyczący zobowiązania przez Sąd wskazanych podmiotów do przedłożenia dokumentów dotyczących między innymi posadowienia i uruchomienia przedmiotowych linii energetycznych. Sąd stanął bowiem na stanowisku, iż pozwana winna samodzielnie gromadzić dowody niezbędne do uzyskania korzystnego dla niej rozstrzygnięcia i nie może jej w tym zakresie wyręczać Sąd. Ponadto pozwana nie wykazała, by podmioty wymienione w punkcie 7 odpowiedzi na pozew odmówiły pozwanej wydania dokumentów dotyczących sprawy, a znajdujących się w ich posiadaniu.

Pomimo wydania postanowienia z dnia 26 czerwca 2015 r. o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego z dziedziny szacowania nieruchomości (punkt 2 postanowienia), ostatecznie ten dowód nie został przeprowadzony, gdyż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy okazał się wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd uwzględnił bowiem podniesiony przez pozwanego zarzut zasiedzenia, czego konsekwencją było oddalenie roszczenia zgłoszonego przez powoda w pozwie. Z uwagi na powyższe bezprzedmiotowe było ustalanie wysokości wynagrodzenia, które należałoby się powodowi za okres od 23 sierpnia 2003r. do 23 sierpnia 2013r.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powód I. S. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. kwoty 84.541,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

W niniejszej sprawie powód zakwestionował zatem istnienie tytułu prawnego pozwanej do użytkowania gruntów powoda, pozwana z kolei wskazywała, iż doszło do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Zarzut ten, mający kluczowe znaczenie dla dalszego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, należało poddać ocenie w pierwszej kolejności.

Zgodnie z art. 285 § 1 k.c., nieruchomość można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości (nieruchomości władzącej) prawem, którego treść polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władzącej może korzystać w

oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań, bądź też na tym, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie wolno wykonywać określonych uprawnień, które mu względem nieruchomości władnącej przysługują na podstawie przepisów o treści i wykonywaniu własności (służebność gruntowa). Z kolei zgodnie z art. 352 § 1 k.c., posiadaczem służebności jest ten kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Posiadanie służebności odróżnia się od posiadania rzeczy tym, że nie obejmuje władania rzeczą. Posiadaczem służebności jest bowiem osoba, która „faktycznie korzysta z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności”. Bez wątplenia niezbędny jest tutaj zamiar (animus) korzystania z nieruchomości dla siebie (animus rem sibi utendi). Natomiast w obszarze fizycznego związku z nieruchomością (corpus) posiadanie służebności ogranicza się do „faktycznego korzystania” z nieruchomości w ograniczonym zakresie; „w zakresie odpowiadającym treści służebności”. Określając pojęcie posiadania służebności ustawodawca nawiązuje do treści służebności, odsyłając jednak wyłącznie do konstrukcji służebności czynnych. Można tu przypomnieć, że w postaci czynnej służebność polega na obciążeniu nieruchomości prawem, którego treść polega na korzystaniu w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej (art. 285 § 1 in principio k.c.). W takim więc zakresie możemy spotkać w praktyce posiadanie służebności, gdy nie ustanowiono formalnie służebności, a określona osoba faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości. Ustawodawca nakazuje odpowiednie stosowanie do posiadania służebności przepisów dotyczących posiadania rzeczy (art. 352 § 2 k.c.). W orzecznictwie podkreśla się, że posiadaczem służebności jest ten, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, a korzystanie to ma cechy trwałości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1967 r., III CR 270/66, OSN 1967, z. 9, poz. 160).

Odnosząc się do zarzutu zasiedzenia podniesionego przez pozwaną w odpowiedzi na pozew wskazać należy, że zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Zasiedzenie jest sposobem nabycia własności przez posiadacza na skutek długotrwałego posiadania. Następuje ono z mocy prawa (ex lege) z chwilą upływu przewidzianego w ustawie okresu posiadania przy spełnieniu wymaganych przesłanek nabycia. Zgodnie z art. 172 k.c., do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie konieczne jest, aby władający tą nieruchomością był jej posiadaczem samoistnym przez określony w ustawie czas.

Pozwana (oraz jej poprzednicy prawni) bezsprzecznie i w sposób niezakłócony korzystali z nieruchomości powoda, korzystając przy tym z trwałego i widocznego urządzenia, a z kolei powód (oraz jego poprzednicy prawni), jako właściciel nieruchomości, faktycznie został ograniczony w możliwości dokonywania w stosunku do swoich gruntów określonych działań. Stan posiadania przez pozwaną, tj. faktyczne trwałe korzystanie z cudzej nieruchomości, oznaczał zatem posiadanie służebności gruntowej na nieruchomości powoda. Nadmienić w tym miejscu należy, że pozwana korzystała z nieruchomości powoda w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), która weszła w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. ustawodawca zdefiniował bowiem kwestię korzystania przez przedsiębiorcę w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1, jako służebność przesyłu. Stosownie do treści art. 305<sup>1</sup> k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub do którego należą urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może w oznaczonym zakresie korzystać z nieruchomości obciążonej zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu).

Nie budziło wątpliwości Sądu, iż mimo że sprawa niniejsza nie była sprawą o zasiedzenie, możliwe było ustalenie w niej faktu nabycia przez zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa. Przesądził o tym Sąd Najwyższy w wyroku z 12 grudnia 2008 r. (II CSK 389/08), który orzekając w podobnej sprawie do niniejszej, oprócz dopuszczenia możliwości ustalenia nabycia przez zasiedzenie, wskazał, iż przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c.), dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa (por. także uchwały z 17.01.203r. III CZP 79/03 i z 07.10.2008r. III CZP 89/08). W uchwale z 23 marca 2016 r. (III CZP 101/15),

Sąd Najwyższy potwierdził możliwość rozpoznania zarzutu posiadacza urządzeń przesyłowych, że służebność została nabyta przez zasiedzenie przez jego poprzednika prawnego, niebiorącego udziału w sprawie.

Samo władanie nieruchomością nie wystarcza jednak do zasiedzenia. Niezbędny jest również upływ czasu. Przy dobrej wierze jest to 20 lat, a przy posiadaniu w złej wierze 30 lat. Jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści (art. 176 k.c.).

Terminy, o których mowa, obowiązują od 1.10.1990 r. Wcześniej, kodeks cywilny stanowił, iż do zasiedzenia nieruchomości konieczny jest upływ 10 lat przy dobrej wierze, a przy posiadaniu w złej wierze 20 lat. Do przypadków zasiedzenia, które nastąpiło przed dniem wejścia w życie ustawy z 28.07.1990 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny, tj. przed 1.10.1990 r. będą miały zastosowania 10- i 20-letnie okresy posiadania przewidziane w art. 172 w brzmieniu obowiązującym przed tą datą (tak SN w niepublikowanym orzeczeniu z 2.09.1993 r. w sprawie II CRN 89/93). W niniejszej sprawie będą miały zastosowanie dłuższe terminy zasiedzenia w oparciu o treść art. 9 cyt. wyżej ustawy z 28.07.1990 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny, który stanowi, iż do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie.

Ostatnią zatem z przesłanek nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia jest ustalenie istnienia dobrej lub złej wiary, przy czym decydująca jest chwila uzyskania posiadania. Nie mają więc znaczenia późniejsze okoliczności świadczące o dobrej lub złej wierze posiadacza. Dobrą wiarę posiadacza odnosić należy do przekonania, że służy mu stosowne uprawnienie do władania rzeczą (tak: Sąd Najwyższy w postanowieniu z 05.07.2012 r., IV CSK 606/11).

Kwestię tego, czy doszło do zasiedzenia przedmiotowej nieruchomości w dobrej czy w złej wierze rozpatrywać należy zatem w oparciu o sytuację faktyczną, jaka miała miejsce w momencie uzyskania posiadania – zgodnie z art. 172 k.c.

Jak wskazują zebrane w sprawie dokumenty urządzenia energetyczne należące obecnie do pozwanej, a z której posadowieniem powód wiąże negatywne dla niego skutki, powstały w 1984 r., kiedy Wojewódzkie Biuro (...) w P. wydało decyzję zezwalającą na modernizację linii energetycznych na tym terenie. To w oparciu o tę decyzję, poprzednik prawny pozwanej wybudował na nieruchomości obecnie należącej do powoda, odcinek linii energetycznej posadowionej na słupach. Stwierdzić zatem należy, że podmiot obejmujący posiadanie służebności gruntowej, pozostawał w dobrej wierze, bowiem dysponował decyzją kompetentnych w tej mierze organów, zezwalającą mu na dokonanie tego rodzaju czynności. Postawienie słupów na terenie przedmiotowej nieruchomości nie było zatem przejawem samowoli, a skutkiem decyzji organów państwa, o której to powiadomieni byli ówcześni właściciele gruntu.

Brak jest w aktach niniejszej sprawy dokumentów jednoznacznie wskazujących moment pobudowania na nieruchomości powoda nowej instalacji na betonowych słupach, jednakże zakończyła się ona z pewnością jeszcze w 1984r. (okoliczność tę potwierdził biegły Z. M.). Nie znając dokładnej daty wybudowania linii i stacji transformatorowej (zakończenia inwestycji) Sąd przyjął, że termin do zasiedzenia rozpoczął swój bieg 31 grudnia 1984r. i upłynął 31 grudnia 2004r. Sąd uznał, że poprzednik prawny pozwanego Grupa (...) S. A. w P. uzyskał posiadanie w dobrej wierze, co skutkowało przyjęciem 20-letniego okresu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Tym samym nie jest zasadne dochodzenie od powoda wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości od 1 stycznia 2005r.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w przywoływanym już wyżej postanowieniu z 5 lipca 2012 r. (IV CSK 606/11): „ustanowienie, jak i stwierdzenie na rzecz przedsiębiorcy w drodze zasiedzenia takiej służebności nie wymaga oznaczenia nieruchomości władnącej”. Ponadto: „jeżeli termin prowadzący do nabycia służebności w drodze zasiedzenia upłynął przed 3 sierpnia 2008 r., to sąd stwierdzał nabycie służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu”.



Mimo że kognicja Sądu w niniejszej sprawie nie sięgała na tyle daleko, by możliwym było wydanie orzeczenia w przedmiocie zasiedzenia, Sąd zobligowany jest do wskazania podmiotu, na rzecz którego doszło do zasiedzenia, a jest nim Grupa (...) S. A. w P..

Żądanie objęte pozwem nie jest zasadne również co do okresu poprzedzającego zasiedzenie tj. od 23 sierpnia 2003r. do 31 grudnia 2004r. Pierwsze wezwanie do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda pozwana otrzymała dopiero 3 kwietnia 2009r. (k. 16 akt), natomiast o wytoczonem przez powoda powództwie pozwana dowiedziała się dopiero 28 kwietnia 2014r.(k. 148 akt). Jak wynika natomiast ze stanowiska Sądu Najwyższego zaprezentowanego w wyroku z 29 kwietnia 2009r., sygn. akt II CSK 560/08, które to stanowisko Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w całości popiera, przedsiębiorca energetyczny, któremu się nie dowiedzie, że on lub jego poprzednik prawny działał bezprawnie stawiając słupy i nieodpłatnie eksploatując linię energetyczną w zakresie odpowiadającym treści służebności jest zobowiązany do zapłacenia wynagrodzenia za korzystanie z tych gruntów od chwili dowiedzenia się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o to wynagrodzenie (art. 224 par. 2 zd.1, art. 222 par. 2 o art. 352 kc).

Z uwagi na powyższe, powództwo wywiedzione przez I. S. podlegało oddaleniu (pkt. 1 wyroku).

W punkcie 2 orzeczenia, Sąd orzekł o kosztach zastępstwa procesowego pozwanego, nie obciążając nimi powoda, w oparciu o treść art. 102 k.p.c., który urzeczywistnia zasadę słuszności i jako wyjątkowy stanowi wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd jako zasadne uznał w sprawie nie obciążanie powoda kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez stronę pozwaną, albowiem to ona swoim niesumiennym postępowaniem wywołała proces i koszty połączone z prowadzeniem tego procesu. Na podkreślenie zasługuje, że powód przed wytoczeniem powództwa wezwał pozwaną do zapłaty. Pozwana odmówiła dialogu oraz zapłaty i nie uprzedziła o woli zgłoszenia zarzutu zasiedzenia służebności. Nie udostępniła również posiadanych przez siebie dokumentów potwierdzających jej stanowisko, co umożliwiłoby powodowi rozważenie celowości wytoczenia powództwa.

/-/ SSO Małgorzata Małecka